

**PRZEMÓWIENIE**  
**NA OTWARCIE II SESJI PLENARNEJ**  
**XLIII SYNODU DIECEZJI PŁOCKIEJ**  
**25 V 2013 ROKU**

Najdostojniejszy Księżę Biskupie Romanie,

– już teraz dziękuję Księdzu Biskupowi za, jak zwykle pełne skupienia i pokoju ducha, przewodniczenie pierwszej, modlitewnej, części naszej Sesji. Niech ten duch – Umiłowani – udziela się nam podczas całego dzisiejszego posiedzenia!

Szanowni Goście – Obserwatorzy Synodalni z Bratnich Kościołów: Księżę Protojereju Eliaszu z Kościoła Prawosławnego i Księżę Mateuszu z Kościoła Ewangelickiego! Witam Was bardzo serdecznie! Wystosowaliśmy również odpowiednie zaproszenie do ks. bp. Ludwika Jabłońskiego, Biskupa Naczelnego Kościoła Starokatolickiego Mariawitów, ale otrzymaliśmy odpowiedź, że nie wydeleguje on swojego przedstawiciela.

Gorąco witam Was, Umiłowani Ojcowie i Matki XLIII Synodu Kościoła Płockiego: Bracia Kapłani, Członkowie Instytutów Życia Konsekwowanego, Seminarzyści, Wierni Świeccy, wezwani do współtworzenia naszego dzieła synodalnego! Przy tej miłej sposobności wszystkim obecnym w Katedrze Mamom już dzisiaj, w przeddzień Dnia Matki, wyrażam w imieniu nas wszystkich serdeczną wdzięczność za Wasz trud i składam najlepsze życzenia Bożego błogosławieństwa.

Witam dziennikarzy, przedstawicieli środków przekazu społecznego. Pozdrawiam serdecznie widzów Telewizji Odnowa, którzy mają możliwość śledzenia obrad synodalnych.

1. Sesja dzisiejsza, Siostry i Bracia, jest sesją roboczą i decyzyjną, zgodnie z kanonem 465 Kodeksu Prawa Kanonicznego, który stanowi: „Wszystkie zaproponowane tematy powinny być poddane swobodnemu omówieniu przez członków na sesjach synodalnych”. Skoro tak, to pozwólcie, że jeszcze raz przypomnę Wam to, co nazywam „metodologią” XLIII Synodu Diecezji Płockiej. Synod nasz składa się z Komisji Głównej, której przewodniczy Biskup Płocki; z Sekretariatu, z Komisji Roboczych (inaczej: Tematycznych) i z pracujących w Diecezji Zespołów Synodalnych (starajmy się, proszę, w dyskusji wyraźnie rozdzielać te trzy terminy: Komisja Główna, Komisja Robocza, Zespół Synodalny). Synod wspomagają: odpowiednie urzędy Kurii, rzecznicy dekanalni, eksperci, rzecznik prasowy, Wyższe Seminarium Duchowne, media diecezjalne, ceremoniarz katedralny, asysta biskupia i parafia katedralna. Wszystkim wymienionym osobom i instytucjom z serca dziękuję za ich dotychczasową pracę! Jestem szczerze wdzięczny członkom Komisji Głównej i Komisji Roboczych za propozycje tematów i stworzenie projektów pierwszych dokumentów, Sekretariatowi zaś za druk materiałów, za skrupulatne zbieranie wszystkich płynących z Zespołów uwag i poprawek, a także za przygotowanie techniczne dzisiejszej Sesji. Pozwólcie, że w tym miejscu podziękuję szczególnie osobom, o których tak często zapominamy – Paniom, które dokonywały zakupów, fotokopiowały materiały, prasowały to sukno na stół prezydialny, ustawiały kwiaty. Bardzo dziękuję!

2. Ważnym punktem „metodologii” naszego Synodu jest określenie jego celu. Jest to – jak wielokrotnie przy różnych okazjach mówiłem – zarówno cel pastoralny, jak i prawny. Realizując cel pastoralny, każda Komisja Robocza ma za zadanie wypracowanie stosownego dokumentu. Dzisiaj na przykład będziemy dyskutować nad dwoma takimi dokumentami: „Obrona i promocja rodziny w Diecezji Płockiej” oraz „Kościoł Płocki w trosce o dialog ekumeniczny i międzyreligijny”. W dokumencie jest najpierw ukazany rys historyczny danego zagadnienia. Na przykład na początku hipotetycznego jeszcze dokumentu o budownictwie, sztuce sakralnej i dziedzictwie kulturowym przedstawione zostaną zapewne najważniejsze oznaki troski kolejnych pokoleń kapłanów i świeckich o to dziedzictwo. Następnie, odwołując się do badań socjologicznych i teologiczno-pastoralnych, Komisja ks. Cegłowskiego naszkicuje stan obecny, a zatem: doświadczenia, trudności, ciekawe pomysły i inicjatywy w tej materii. Na koniec zaś poda najważniejsze zarządzenia i zalecenia, inaczej mówiąc, co nasz Synod w danej materii nakazuje, zarządza, zaleca bądź postuluje.

Cel pastoralny łączy się tu z celem prawnym. W ścisłym jednak sensie cel prawny Synodu realizujemy przez to, że na każdej Komisji Roboczej spoczywa jeszcze jeden obowiązek. Jest nim przejrzanie prawodawstwa diecezjalnego, dotyczącego obszaru wchodzącego w zakres jej zainteresowań, tj.: statutów i regulaminów instytucji, zarządzeń, dekretów, instrukcji, wzorów pism itp. Tam, gdzie jest to potrzebne, Komisja powinna je uzupełnić lub poprawić. Powinna też – zaleźnie od potrzeb – stworzyć nowy regulamin czy inny typ regulacji prawnej. Będziemy mieli tego przykład dzisiaj, gdy Przewodnicząca Komisji de. Dialogu, Kultury i Mediów przedstawi nam wypracowany przez tę komisję regulamin pracy rzecznika prasowego Kurii Diecezjalnej Płockiej.

3. Przygotowywane sukcesywnie przez Komisje Robocze materiały, opatrzone odpowiednimi pytaniami, są przesyłane do Zespołów Synodalnych. Zespoły odpowiadają na pytania, a także – co ważne – dają swoje uzupełnienia i poprawki, także takie, które wybiegają poza pytania (mówię o tym, bo w pierwszej fazie, którą dzisiaj zamykamy, za bardzo skoncentrowano się na *quaestiones*). Materiał ten przegląda Komisja Główna i ona ostatecznie decyduje, który projekt dokumentu czy instrukcji jest już dostatecznie dojrzały, aby omówić go i przegłosować na Sesji Plenarnej. Taki *modus procedendi* został przez nas przyjęty na początku Synodu, zatwierdzony przeze mnie i dodatkowo przegłosowany na ostatnim posiedzeniu Komisji Głównej w dniu 10 maja br. Tak więc nie widzę już potrzeby deliberowania nad nim i jego zmieniania.

4. Owocem Synodu (lepiej: jednym z jego owoców) będzie księga: „Tam, gdzie jest Bóg, tam jest przyszłość. XLIII Synod Diecezji Płockiej”. Będzie się ona składała z dwóch części: w pierwszej zawrzemy dokumenty pastoralne (czy mówiąc dokładniej: pastoralno-prawne), w drugiej – wytworzone przez Synod bądź poprawione: statuty i regulaminy instytucji, zarządzenia, dekryty, instrukcje oraz wzory pism.

5. Przypominam również, że naszym Synodem pragniemy wpisać się w odbywający się właśnie Rok Wiary i w ogólnokościelny program nowej ewangelizacji. Jeśli zaś nowa ewangelizacja, to w pewnym sensie także „nowy synod”. „Nowy synod”, po pierwsze dlatego, że na okres jego trwania każda parafialna rada duszpasterska w Diecezji uzyskała

kompetencje Zespołu Synodalnego. Analogiczne Zespoły wyłoniły także instytucje diecezjalne, ruchy i stowarzyszenia, takie jak Wyższe Seminarium Duchowne, Akcja Katolicka i Klub Inteligencji Katolickiej.

Powstało tych gremiów ponad 190! Wszystkim księżom proboszczom i członkom Zespołów Synodalnych bardzo dziękuję za ich trud i zaangażowanie! Jeszcze raz podkreślam – celem pracy Zespołów jest przede wszystkim zapoznanie się z materiałami, które na swój sposób obejmują całość życia naszej Diecezji, aby w ten sposób ich członkowie uczyli się Kościoła, pogłębiali swoje *sentire cum Ecclesia*. Ale oczywiście pragnę także, żeby odpowiadały one na nasze pytania, więcej – jeszcze raz podkreślam – nie tylko odpowiadały, ale i podpowiadały Synodowi, Biskupowi, co nas najbardziej cieszy, jakie Boże pomysły w naszych parafiach i ruchach udały się i udają, a co nas niepokoi; co powinno w dokumencie czy jakimś regulaminie się znaleźć, a co jest zbędne lub ujęte źle. W ten sposób członkowie Zespołów, ci najlepsi z najlepszych w naszych wspólnotach, biorą – jak ufam – odpowiedzialność za Kościół i odkrywają, jak bogata jest jego rzeczywistość.

6. Po drugie, „nowy synod” dlatego, że – jak powiedziałem – nasze Sesje „robocze” rozpoczynamy od dyskusji i przegłosowania dwóch dokumentów, których w historii 42 synodów naszej diecezji nie było – dokumentu o obronie i promocji rodziny oraz dokumentu o ekumenii i dialogu międzyreligijnym. Każdy z nich, jak się domyślicie, ma inny ciężar gatunkowy, ale każdy jest na swój sposób ważny i wymaga naszej wielkiej odpowiedzialności i powagi w poruszaniu zagadnień z nim związanych. Bardzo o to apeluję.

7. Domyślcie się, Drodzy Ojcowie i Matki Synodu, że nie o nowość dla nowości w tym wszystkim mi chodzi. Chodzi mi o pogłębienie wiary, ale także o większą wrażliwość i jedność w naszym Kościele diecezjalnym. „Chodzi mi – jak mówiłem w październiku ubiegłego roku na inauguracji synodu – o tych młodych ludzi, którzy zerwali już więź ze wspólnotą swojego Kościoła. Chodzi mi o to, żebyśmy spróbowali odkryć, gdzie są najbardziej zapalne ogniska i znaleźli się bliżej poszukujących, wątpiących, a nawet zmęczonych nami. Chodzi mi o to, żebyśmy byli bardziej solidarni ze spychanymi na margines, z rodzinami wielodzietnymi, z bezrobotnymi u nas i z prześladowanymi za wiarę w świecie. [...] Chodzi mi o to, żeby nasza liturgia była Boża, to znaczy, by sprawował ją celebrans zawsze świadomy, że reprezentuje Chrystusa, by towarzyszył jej głęboki śpiew zgromadzonego ludu, żeby była głoszona nie «zła i przegadana», ale «dobra nowina» i żeby nie brakowało chwil milczenia. Chodzi mi o to, abyśmy w naszej kulturze byli twórczy i żebyśmy umieli odróżniać plewy od ziarna [...]”.

8. *Tam, gdzie jest Bóg, tam jest przyszłość.* Przyszłość: osoby ludzkiej, rodziny, szkoły, demokratycznego społeczeństwa, Ojczyzny...

W tym duchu, z Bożym błogosławieństwem, rozpoczniemy nasze prace.